

Redaktor odpowiedzialny:
Teodor Zychliński w Poznaniu.

Administracja i eksped.: Płac Wilhelmowski No. 5.
Biuro redakcyi: Lipowa ul. No. 1.

Dziennik Poznański

Wchodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków
i dni świątecznych.
Zamówienia: pociągają się w ekspedycyi
po 8 kgr.

Cena ogłoszeń (inzeracji):
wiersza drobnego 1 agr. 5 fen. — Regularny od
wiersza drobnego 8 agr. (incl. 10 cm.).

Listy
redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
frankowane!

DZIENNIK POZNAŃSKI

[illegible]

AJENOYE DZIENNIKA POZNANSKIEGO:

Wrocławiu: Jenke & Saringhausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika „Kraj”. — F. H. Richter, księgarz i nakładca Strzechy w Lwowie przy placu Maryackim. — W Paryżu (przyjmując przedpłatę) Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik Raczkowski, Rue du Pont de Lodi 1. — W Londynie: księgarz H. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — **Ajenty do przyjmowania ogłoszeń** cała Francya w Paryżu pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourge No. 8. — W Hamburgu, Frankfurcie n. M. Berline, Lipsku, Wiedniu i Baydel: Hantzenstein & Vogler. — W Berlinie: Endolf Mosse Gr. Friedrichstrasse 60. — Bettemeyer, E. Albrecht Taubenstrasse 34. — W Bromie: E. Schlötte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort. Sachse & Comp. W Frankfurcie n. M. Daube & Comp. — W Wrocławiu: Friebatsch, King. — W Baku: St. Bajbajski, w Bydgoszczy: Tomasz Śniegocki, w Gnieźnie: A. Wiersbicki, w Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Koryźnie: Swoboda, w Krotoszynie: Ludwik Ciemierski, w Obornikach: F. W. Bakowski, w Ostrowie: J. Friebatsch, w Pleszewie: L. Zboralski w Smiglu: T. Radkiewicz.

POZNAŃ, 24 czerwca.

Pruskie dziennikarstwo niezależne zaczyna coraz gęściej staczać utarczki z organami ministerjalnymi przedmiocie uciążliwego budżetu wojennego w północno-niemieckim Związku. Najważniejszy z dzienników służących berlińskich *Provinz. Correspondenz*, utrzymuje, iż jest konstytucyjne i legalne niepodobieństwo nałożenia ciężarów wojennych; przeciwnie *National-Zeitung* dowodzi, że wprawdzie konstytucya związkowa nakazywała liczbę wojska, ale tylko do 31 grudnia roku 1871, i że od tego dnia może być ta liczba zmniejszoną na mocy prawa związkowego. Jeżeli w owym czasie parlament związkowy osądzi, iż dobro kraju wymaga znacznego zmniejszenia kontyngensu, który dziś na sto procent pokojowej daje armią 300,000 ludzi, oczywiście będzie miał prawo to uczynić. Tak samo utrzymują *Köln. Volks-Zeitung* i *Magdeb. Ztg.*; ale ta polemika dzienników niezależnych z ministerjalnemi nie ma żadnej realnej wartości, gdyż doświadczenie przekonało, że opozycja w Związku północnym gotowa jest nawet poiększyć wydatki na armie, gdy tego hr. Bismarck zażąda; dość mu w takim razie odwołać się do patriotyzmu pruskiego, a kanclerz związkowy nie zaniedbuje tego środka, ilekroć mu jest potrzebnym. Raczej należy tym przewidywać powiększenie niż zmniejszenie budżetu wojennego, choćby z powodu wydatków potrzebnych na ciągłe rozszerzanie i wzmacnianie fortec, oraz na opieszczenie rozmaitych gałęzi wojskowych, mianowicie artylerii.

Sprawa maratońska ma być nareszcie załatwioną, a także i to przez konferencyę europejską. Żyda podobno Grecya wskutek noty, wspólnie przez Anglię i Włochy przesłanej do Aten a popartej przez inne państwa, w której gabinety londyński i florencki wyraziły, iż nie są bynajmniej zadowolnione z dotychczasowych kroków rządu greckiego celem dania satisfakcyi obu dotkniętym państwom, że uważają takowe za niedostateczne i że oczekują dalszych w tej sprawie wyjaśnień. Otoż Grecya ma nadzieję, że jeśli się podda zezeczeniu konferencyi, będzie miała i poparcie ze strony Anglii i jej przyjaciół serdecznej tej. Prus, a w tamtym razie Anglia nie będzie mogła zbyt wygórowanych wymagań. Zresztą nowin żadnych, nawet z Paryża. W Belgii w przesileniu ministeryalne a w Austrii walka wybrzą. Polacy szlasyg uskarżają się w Kraju na uwzględnienie ich pretensyi o wprowadzenie języka polskiego w sądzie, szkole i urzędzie przez hr. Po-

Norddeutsche Allgemeine Zeitung.

Zwracamy uwagę nie tyle publiczności naszej, publicystyki niemieckiej na wystąpienie ministerjalnej Norddeutsche Allgemeine Zeitung, które już w Gazecie Toruńskiej przed kilku dniami znalazło należyte ocenienie i słowną odprawę. Korespondencyja petersburska do ministerjalnej gazety, zamieszczona w numerze jej 10, mówi dosłownie, jak następuje:

„Ponowny akt łaski spotkał Polaków skompromitowanych w ostatniej rewolucji. Położenie tych młodych ludzi doznało już ważnej ulgi przez manifest z 25 maja 1868; teraz zaś zwrócono im wszystkie prawa, w których posiadaniu znajdowali się przed skazaniem, z wyjątkiem wszakże bezwarunkowego przyjmowania do służby państwa. — Tymczasem

Chleb bez soli.

Powieść

z czasów rozbioru Rzeczypospolitej Polskiej
przez
Jana Zachariasiewicza.

g dalszy. Zobacz numer 53, 54, 55, 56, 65, 68, 69, 71,
76, 79, 82, 85, 87, 88, 90, 92, 94, 96, 100, 102, 105, 108,
115, 116, 117, 118, 119, 123, 124, 125, 126, 127, 130, 131,
132, 137, 139 i 149)

XLVII.

Szuki patrzył właśnie oknem na pierwsze trawki, re z pod uchodzącego śniegu zaczęły się wydobyć, gdy przed ganek zajeżdżała mała karamazka. Na amazce siedział jakiś nie młody już człowiek czpakowatych włosach.

— Jestem Sebastyan Orkisz — rzekł kłaniając się — i zarządzam majątkiem JW Pana Korwina i do-

Szucki z gorączkową niecierpliwością spojrzał na
byłego. Miał on twarz słodko uśmiechniętą, oczka

praktykują Polacy nieprzerwanie fałszowanie rosyjskich biletów kredytowych i niedawno dopiero temu znalazł się trybunał warszawski w konieczności skazania ośmiu fałszerzy na kilka lat robót przymusowych w minach a następnie na dożywotnie wygnanie w Sybiri....“

Skreśliwszy następnie fantazyjny obraz finansowego, przemysłowego i rolniczego postępu Moskwy, mówi Norddeutsche Allgemeine Zeitung w téjże saméj korespondencyi dalej:

„Widzicie stąd, że się i w Rosji polityką trudnią, ale ową zdrową, twórczą polityką, która nasamprzód rozpoczyna dzieło od stworzenia życia państwowemu silnych ekonomicznych podstaw.“

Z podobnie rażącego i śmiesznego kłamstwa śmianoby się przedewszystkiem najserdeczniej w Moskwie samęj. Co się tyczy powrotu praw cywilnych „licznej kategorii skazanych Polaków,” dość zauważyć, że rzekoma łaska nie dotyczy bynajmniej „skazanych Polaków,” choćby nawet tylko skazanych wyrokami sądów moskiewskich, lecz młodych ludzi niżej dwudziestu lat, których bez żadnego wyroku i bez żadnej dotykanej winy, czynowniczka samowola wygnała z ojczystego kraju. Otóż to „winni,” którym „łaska” carska dostaje się w udziale. „Łaska” zaś sama spotykająca ich dzisiaj, jest niczem innem, jak prostą interpretacją dawniejszego ukazu z dnia 25 maja 1868. Co się dalej tyczy wystawionego przez ministeryalny organ berliński Moskwie świadectwa „ekonomicznego postępu” i „zwrotu do zdrowej, praktycznej polityki,” jest kłamliwosc pochlebstwa tém bardziej rażąca i tém śmieszniejsza, że prosta rozmowa z radcą ministerstwa spraw zagranicznych w Berlinie mo-

ministerstwa spraw zagranicznych w Bernie, mającym wydać korespondency między gabinetem berlińskim a ambasadą pruską w Petersburgu; że choćby krótki i pobieżny tylko rzut oka na stósy reklamacy poszkodowanych na osobie, czci i majątku poddanych pruskich, byłyby mógł przekonać w razie dobrej wiary i woli redakcyą ministerjalnego organu, jak dalece własność i godność ludzka jest szanowaną w owém państwie „ekonomicznego postępu“ i „zdrowej, praktycznej polityki.“ Najbezczelniejszym z wszystkich jest jednakże ze strony ministerjalnego organu rzucenie z biorowe w oczy „Polakom“ oszczerstwa, fałszowania biletów kredytowych moskiewskich. Przed kilkunastu dniami zaledwie zamieściliśmy w piśmie naszym protest Mierosławskiego i współwyznawców jego politycznych na dowód, że nie ma tak skrajnego odcienia polskiego, któryby się nie brzydził fałszowaniem rubli moskiewskich jako zbrodnią, zbrodnią zwracającą się całym ciężarem szkodliwości, przedwzrostkiem przeciw dobru materialnemu i moralnemu samejże społeczności polskiej. Mimo to ośmiela się dzisiaj organ ministerjalny czynić „Polaków“ odpowiedzialnymi za potęgą przez wszystkich ich stronnictwa i pisma zbrodnią. Pominąwszy bezczelność i bezsens podobnego zarzutu, zapytalibymy, czy ięzi Nord

deutsche Allgemeine Zeitung jest istotnie organem ministeryalnym, godność, takt i przyzwoitość jej stanowiska w areopagu dziennikarstwa pozwalają na podobne kłamliwe bezczeszczanie narodu, którego dwa miliony blisko znajdują się pod berłem pruskiem a któremu może nie tak daleka przyszołość w losach Prus i Niemiec ważną przynosi rolę. Jeżeli Norddeutsche Allgemeine Zeitung ma nad sobą jakąś kontrolę rządową, co przypuszczać należy, byłoby obowiązkiem i zadaniem podobnej kontroli powściągnąć wybryki organu, który niemi nie tylko siebie, ale i rząd, w którego imieniu nibyto przemawia, kompromituje. Przedewszystkiem wymaga jednakże skarcenia podobnych kłamstw z jednej, pochlebstw z drugiej strony honor samegoż dziennikarstwa niemieckiego, którego sądowi i oceniemy sprawę tę niniejszém oddajemy. Przypominamy burzę, jaką wywołał przeszłego roku w liberalném dziennikarstwie niemieckiem jakiś niefortunny frazes hr. Brühla o Żydach w izbie panów pruskiej. Oszczerstwa miotane w oczy nieszczęściu, kłamliwe pochlebstwa składane pod stopy brutalnej siły i barbarzyństwa przez Norddeutsche Allgemeine Zeitung — o ileż to wdzięczniejszy temat dla moralnych oburzeń publiczystyki niemieckiej! Czekamy, w tym względzie powie, ciekawo mianowicie jesteście, co powiedzą w tej materii wychodzące tutaj obie gazety niemieckie, tak skóre w zapewnianiu nas o swém bezstronnem a nie obałamucóném niczém uczuciu sprawiedliwości.

Wiadomości urzędowe.

NPan raczył kapelanowi O. Ignacemu Stamm z zakonu dominikańskiego w Poznaniu nadać order orła czerwonego czwartej klasy.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Lwów, 20 czerwca.

(W sprawie wydziału krajowego i szpitalu lwowskiego).

(T) W jednym z listów ostatnich wspominałem, że układ, zawarty między naszym wydziałem krajowym a Siostrami miłosierdzia o pielęgnowanie chorych w szpitalu powszechnym we Lwowie, wywołał przeciw wydziałowi opozycję ze strony opinii publicznej a przynajmniej jej organów i opozycję rady miejskiej. Dzienniki tujejsze, mianowicie Gazeta Narodowa i Dziennik Polski a za nami dzienniki wiedeńskie wystąpiły z silnemi i dotkliwemi przeciw wydziałowi zarzutami.

Jest to sprawa wprawdzie lokalna, z uwagi jednak, że ona silnie opinią powszechną u nas zajmuje, że jest tematem obszernych rozpraw w dziennikach naszych, że będzie przedmiotem rozpraw w naszej radzie miejskiej, a prawdopodobnie i przedmiotem interpelacji w sejmie, pozwolicie, że list dzisiejszy kwestyi tej poświęcę, zwłaszcza, że poinformować zdaje mi się dokładnie, mogę do wyświecenia jej przyczynić się.

Wątpię, czy istnieje gdzieś szpital w stanie tak zaniedbanym, jak u nas. Gospodarka rządowa pozostawiła w tym zakładzie takie po sobie ślady, że przy najlepszych chęciach wydziału krajowego, zakładem tym dziś kierującego, zakorzenione zle niełatwo usunąć być może. Lekarze, jak najgorzej płatni, zajmują się chorymi ledwie tyle, ile muszą, a nie dbają o nich zu-

pełnie (choć są chwalebne wyjątki). Dozórcy chorych, to zbierania ludzi bez zajęcia, z najniższej warstwy społeczeństwa, troszcząca się tylko o to, by chorego odepnąć, obchodząc się z nieszczerliwymi, swej opiece poruczonemu ofiarami gorzej niż z bydłatami. (Wypadki i wszelkiego maltretowania chorych były dotychczas bardzo częste, a okradanie chorych należy do przywilejów tych dozorców, zwyczajem usankcjonowanych). Inwentarz domowy w najgorszym stanie, brak poscieli, bielizny, łyżek, widelców i wszelakich najniezbędniejszych potrzeb; brak ogrodu dla chorych, brak miejsca tak, że w pewnych porach roku miści się w salach, na 10 do 15 łóżek przeznaczonych, po 30 chorych; brak lodowni, w skutek czego częstokroć chorzy po 12 godzin na sprowadzenie lodu czekać muszą; apteka w sposób jak najnieodpowiedniejszy urządzona, a niedbalstwo i niesumienność obowiązujące itd.

Wydział krajowy, objawwszy zarząd tego szpitalu, starał się złemu zapobiedz i co można robił, by półśrodkami naprawić złe. Uśiłowania te, jak wszelkie półśrodki, nie wiele jednak przyniosły korzyści, bo jakkolwiek liczne zaprowadzono ulepszenia, to jednak głównemu złemu tj. brakowi odpowiedniej pomocy lekarskiej i opieki nad chorymi nie zaradono. Teraz dopiero postanowił wydział częściowo przynajmniej polepszyć położenie chorych, oddając ich opiece osób, które w całej Europie ewilizonowanej poświęcają się z powołania pielęgnowaniu chorych, tj. opiece Sióstr miłosierdzia i wyswobadzając ich tym sposobem z pod władzy nieludzkich dozorców i dozórczyń, na których zostawali łasce.

Zdawałoby się, że krok ten najzupełniejsze w kraju znajdzie uznanie i że postanowienie to wydziału krajowego zapisane będzie do rządu nielicznym może jego około dobra powszechnego zasług. Stało się jednak inaczej. Uderzono ze wszystkich stron na wydział, a to z powodów następujących. Uderzono nasamorzód dla tego, że należy to u nas do chwalebnych zwyczajów krajowych uderzać na wszystko, co nasze władze autonomiczne robią, aby zapewne przekonać rząd wiedeński, żeśmy do jak najobszerniejszego samorządu dojrzały i że fałszem jest, co utrzymują, iż my się rządzie nie umiemy. Uderzono dalej dla tego, że wydział krajowy oddaje pielegnowanie chorych stowarzyszeniu religijnemu, a u nas jest modą teraz — importowaną z Wiednia — uderzać na wszystko, co w jakimkolwiek zostaje związku z religią, mianowicie katolicką, zapewne dla tego, aby udowodnić, jak wielce jesteśmy liberalnymi i jak srodze nienawidzimy Moskali, przesładyjących naszą religią. Dalej uderzono dla tego, że w skutek zmiany, przez wydział krajowy zarządzonej, oddalonych zostanie kilkudziesięciu ludzi ze służby szpitalowej i odpada może niektórym osobom interesowanym pewne niepreliminowane intraty, a u nas interesa prywatne zwykłe idą górą nad publicznemi. Uderzono dalej dla tego i to już ślusznie, że wydział krajowy zawarł kontrakt z Siostrami miłosierdzia po za plecami dyrekcyi i bez zasięgnięcia zdania lekarzy; uderzono wreszcie i dla tego, że prócz osób, kontrakt zawierających, nikt o jego treści nie nie wiedział, w skutek czego, dzięki stariomom dobrych ludzi, najpotworniejsze o nim obiegały i obiegają pogłoski. Tak głoszono, że w skutek tej zmiany ponosić będzie kraj około 30 000 guldenów rocznie więcej wydatków; że zakonnice obejmują tylko jeden oddział chorych a to gorączkowych pod swoją opiekę, że całe skrzydło gmachu szpitalowego zajmują dla siebie, w skutek czego część chorych będzie musiała być do pobocznych, najgęś się mających domów, przeniesiona, że wydziałowi nie chodziło o chorych, ale o zabezpieczenie utrzymania zakonnicom i t. l. bez końca.

Nie mam na myśli bronić tu wydziału krajowego, nie chcę twierdzić, że postępowaniu jego niejedno zarzucić się nie dało, ale rozpatrzwszy się w całej sprawie, mogę śmiało utrzymywać, że główne wydziały czynione zarzuty są zupełnie nieuzasadnione i że wydział zrobił dobrze, postanawiając oddać opiekę nad

złoto i srebro. Gdzieindziej wykopują ludzie krocie z wnętrzości ziemi, dla czegoż nie mogłyby nasze góry coś dla nas drogiego ukrywać? Dla czegoż nie mogli-byśmy trafić na złota żyłę?...

Stary Daniel pokiwał i na to głową. Myślał długi czas, pokrząkiwał a wreszcie rzekł:

— Próbowali tu nie tacy ludzie jak my szukać złota w naszych górach! Lubomirski wydrążył nad Dunajcem całą górę i cóż znalazł? Kawałki miedzi i nic więcej. A co to pieniędzy kosztowało!

— Czyż nie może Pan Bóg dla nas dopuścić tego szczęścia, że właśnie znajdziemy złoto!

Po tej rozmowie nastąpiła w zagrodzie zupełna zmiana. Cała służba wychodziła co dzień w góry kopać. W okolicy zaczęto już roboty koło ziemi. Szukanie zagrody stało się przez to łatwiejsze.

Rozkopywano różne jary i przepaście. Spuszczano się do rozpadlin skał. Kopano dniem i nocą, a złota nie było.

Z każdym dniem zbliżającej się wiosny wzmagala się u Szuckiego dziwna gorączka złota. Nareszcie zawiątała wiosna, zakwitły pierwsze kwiaty, ptaszki śpiewały.

...a złota nie było!

Wreszcie jednego dnia, gdy po ciężkiej a daremnej pracy do pustej zagrody powrócił, opowiadał mu Daniel, że jacyś nieznajomi ludzie z pałaszami przy hoku

Szucki myślał o tych nieznanach ludziach, położył się spać i miał sny dziwnie niespokojne. Zdawało mu

Dnia 23 bm. o godzinie 5 z po-
łudnia zasnął w Bogu sp. **Wojciech**
Wawrowski w 75 r. życia swojego
w Pakawiu, o czym przyjaciółom
i znajomym donosi (4357)
pożosta Rodzina.

W konkursie do majątku kupca **Ludwika**
J. Löwina w Poznaniu został celem roz-
prawy jako też i uchwały co do akordu ter-
minu na
**dzień 30 czerwca r. b. przed po-
łudniem o godz. 11**
przed niżej podpisanym komisarzem w bu-
dyndku sądowym pod No. 13 wyznaczony.
Mających udział w wiadomości o tym
z tem nadmienieniem, iż wszelkie ustano-
wienie pretensyj konkursu pierwszemu, ja-
ko ile dla takowych prawa pierwszeństwa,
prawa hipotecznego, prawa zastawu albo in-
nego prawa oddzielnego nie rości się, do u-
działu przy uchwale co do akordu upra-
wniają.
Księgi handlowe, bilans wraz z inwenturą
jako też i raport pisemny zarządcy co do
natury i charakteru konkursu zdany, leżą
w biurze naszym No. XI dla mających udział
ni do przejrzenia.
Poznań, 14 czerwca 1870. (4314).
Królewski sąd powiatowy.
Wydział I.
Komisarz konkursu
Gachler.

Wszystkich dotychczasowych
członków Tow. interesów moral-
nych narodowości polskiej w Ino-
wrocławskim powiecie zamieszka-
łych, oraz tych, którzy do tego
Towarzystwa przystąpić pragną,
zapraszamy na zebranie do Ino-
wrocławia w dniu **27 czer-
wca** na godzinie 12, w którym to
czasie w hotelu Rehfelda zebra-
nie powyższe się odbędzie. (4352)
Alf. Moszczeński.
Walne zebranie członków **To-
warzystwa naukowej**
pomocy powiatu Odo-
lanowskiego odbędzie się
w **Ostrowie** na sali hotelu
pod Białym Orłem w **ponie-**
dzialek, d. 27 czerwca
r. b. o godzinie 4 po południu,
na które zaprasza (4345)
Komitet.
N. Niemojowski, F. Jagielski,
przewodniczący, kasyer.
Dr. W. Wawrowski,
sekretarz.
J. Lipski, X. Sternad.
Dnia **28 czerwca** odbędzie się
w Poznaniu w Bazarze: „Ze-
branie Towarzystwa ku
podniesieniu chowu o-
wiew.”
Juliusz Sypniewski,
(4169) sekretarz Towarzystwa.

Członków komitetu teatralnego
pp. Stan. Chłapowski, Leona C. Karlińskiego, Ign. Grabowskiego, Ant. Kalksteina, Stef.
hr. Kwileckiego, dr. Karola Libelta, Miecz. Łyskowski, Władysława Łąckiego, dr.
Teofila Mateckiego, Sew. hr. Mielżyńskiego, Bolesława Potockiego, Ant. Raczynskiego,
Augusta księcia Sułkowskiego, Konstantego Sołtanickiego, Wład. Taczanowskiego, Zbig.
hr. Węsierskiego-Kwileckiego i dr. Zdziewicza
zapraszamy
na **posiedzenie plenarne,**
mające się odbyć **dnia 29 bm., w środę** o godzinie 6 wie-
czorem na małej salce bazarowej,
z celem rozstrzygnięcia w kwestyi wydzierżawienia tutejszego teatru
miejskiego na rok 1870/71. (4320).
Wydział Wykonawczy Komitetu
Adolf hrabia Bniński, Leon Smirowski, A. Krzyża-
nowski, dr. Jarnatowski, Teodor Żychliński.
Nakładem **Ludwika Merzbacha** w Poznaniu wyszedł
pierwszy zeszyt:
Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Substancja konieczna nieruchomości do
Rehdera należącej, w Łowencinie pod
No. 29 położonej zniesiona została.
Poznań, dnia 22 czerwca 1870.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia substancyjny.
Keyl.
(4346)
Admin. Dzien. Pozn.
przyjmuje przedpłatę w ilości
20 sgr.
na dzieło p. n.
Gdy się było młodym.
Wspomnienia z podróży po szero-
kim świecie
przez
J. Gordona.
Zarządca!
porządnej rodziny, doskonała w swym zawo-
dzie nawet wydoskonalona w wszelkich ro-
botach i gospodarstwie i okazała się mogącą
chłubnymi świadectwami, życzy sobie od sw.
Jana stósownej posady pod adresem poste re-
stante fr. **L. J. Miłosław.** (4309)
Gospodyn! z dobremi świadectwami po-
szukuje miejsca od sw. Jaa r. b. Zna się
na gospodarstwie, praniu, prasowaniu i go-
towaniu. Poznań, mieszkanie na Grobli 3.
(4358)
Chłopca do posługi handlowej poszu-
kuje (4359)
F. Bogusławski.
Mieszkanie składające się z 3, 5, lub
tę 8 pokoi są za przystępną cenę od 1
października do wynajęcia przy ulicy Pie-
kary No 13 B. za Oudem. (4249)

Z dniem 1 października r. b. jest
do wynajęcia w domu przy ulicy
Półwiejskiej No. 2 narożni **Kram,**
w domu zaś przy ulicy Wrocław-
skiej No. 20 na I piętrze mieszka-
nie, składające się z 5 pokoi.
Panie, chcące się wyuczyć robienia kwia-
tów niechaj się zgłoszą na Podgórną ulicę
8 na parter. (4353)
Dnia 6 lipca
rozpoczyna się pierwsza klasa
król. pruskiej 142 loteryi państw.
Do niej sprzedaje i rozsyła losy:
1/4 tal. 9 1/2 tal. 4 1/2 tal. 2 1/2 tal.
1 1/2 tal. 25 sgr. 10 sgr.
wszystko na drukowanych asygnacy-
ach udziałowych, za awansem po-
cztowym lub przesłaniem pieniędzy
handel papierów krajowych (4342)
Maksa Meyera
Berlin, Leipziger Strasse No. 94.
Ani hamburskiej, ani brunwickiej,
ani saskiej loteryi porównać nie mo-
żna z pruską, która co do **śre-**
dniek wygranych po 1000 i 500
talarów w liczbie trzy razy większą
i w wygrane główne jak **ża-**
dna inna jest zaopatrzona.
Brunwickich 20 talarowych
losów w tej serii wyciągniętych, na które
paść musi jedna z wygranych tal. 20,000,
5,000, 2,000, 600 itd., ma kilka do dy-
spozycji handel papierów państwowych
Hugona Schünnemann,
w Szczecinie. (4347)

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Substancja konieczna nieruchomości do
Rehdera należącej, w Łowencinie pod
No. 29 położonej zniesiona została.
Poznań, dnia 22 czerwca 1870.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia substancyjny.
Keyl.
(4346)
Admin. Dzien. Pozn.
przyjmuje przedpłatę w ilości
20 sgr.
na dzieło p. n.
Gdy się było młodym.
Wspomnienia z podróży po szero-
kim świecie
przez
J. Gordona.
Zarządca!
porządnej rodziny, doskonała w swym zawo-
dzie nawet wydoskonalona w wszelkich ro-
botach i gospodarstwie i okazała się mogącą
chłubnymi świadectwami, życzy sobie od sw.
Jana stósownej posady pod adresem poste re-
stante fr. **L. J. Miłosław.** (4309)
Gospodyn! z dobremi świadectwami po-
szukuje miejsca od sw. Jaa r. b. Zna się
na gospodarstwie, praniu, prasowaniu i go-
towaniu. Poznań, mieszkanie na Grobli 3.
(4358)
Chłopca do posługi handlowej poszu-
kuje (4359)
F. Bogusławski.
Mieszkanie składające się z 3, 5, lub
tę 8 pokoi są za przystępną cenę od 1
października do wynajęcia przy ulicy Pie-
kary No 13 B. za Oudem. (4249)

Z dniem 1 października r. b. jest
do wynajęcia w domu przy ulicy
Półwiejskiej No. 2 narożni **Kram,**
w domu zaś przy ulicy Wrocław-
skiej No. 20 na I piętrze mieszka-
nie, składające się z 5 pokoi.
Panie, chcące się wyuczyć robienia kwia-
tów niechaj się zgłoszą na Podgórną ulicę
8 na parter. (4353)
Dnia 6 lipca
rozpoczyna się pierwsza klasa
król. pruskiej 142 loteryi państw.
Do niej sprzedaje i rozsyła losy:
1/4 tal. 9 1/2 tal. 4 1/2 tal. 2 1/2 tal.
1 1/2 tal. 25 sgr. 10 sgr.
wszystko na drukowanych asygnacy-
ach udziałowych, za awansem po-
cztowym lub przesłaniem pieniędzy
handel papierów krajowych (4342)
Maksa Meyera
Berlin, Leipziger Strasse No. 94.
Ani hamburskiej, ani brunwickiej,
ani saskiej loteryi porównać nie mo-
żna z pruską, która co do **śre-**
dniek wygranych po 1000 i 500
talarów w liczbie trzy razy większą
i w wygrane główne jak **ża-**
dna inna jest zaopatrzona.
Brunwickich 20 talarowych
losów w tej serii wyciągniętych, na które
paść musi jedna z wygranych tal. 20,000,
5,000, 2,000, 600 itd., ma kilka do dy-
spozycji handel papierów państwowych
Hugona Schünnemann,
w Szczecinie. (4347)

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Substancja konieczna nieruchomości do
Rehdera należącej, w Łowencinie pod
No. 29 położonej zniesiona została.
Poznań, dnia 22 czerwca 1870.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia substancyjny.
Keyl.
(4346)
Admin. Dzien. Pozn.
przyjmuje przedpłatę w ilości
20 sgr.
na dzieło p. n.
Gdy się było młodym.
Wspomnienia z podróży po szero-
kim świecie
przez
J. Gordona.
Zarządca!
porządnej rodziny, doskonała w swym zawo-
dzie nawet wydoskonalona w wszelkich ro-
botach i gospodarstwie i okazała się mogącą
chłubnymi świadectwami, życzy sobie od sw.
Jana stósownej posady pod adresem poste re-
stante fr. **L. J. Miłosław.** (4309)
Gospodyn! z dobremi świadectwami po-
szukuje miejsca od sw. Jaa r. b. Zna się
na gospodarstwie, praniu, prasowaniu i go-
towaniu. Poznań, mieszkanie na Grobli 3.
(4358)
Chłopca do posługi handlowej poszu-
kuje (4359)
F. Bogusławski.
Mieszkanie składające się z 3, 5, lub
tę 8 pokoi są za przystępną cenę od 1
października do wynajęcia przy ulicy Pie-
kary No 13 B. za Oudem. (4249)

Z dniem 1 października r. b. jest
do wynajęcia w domu przy ulicy
Półwiejskiej No. 2 narożni **Kram,**
w domu zaś przy ulicy Wrocław-
skiej No. 20 na I piętrze mieszka-
nie, składające się z 5 pokoi.
Panie, chcące się wyuczyć robienia kwia-
tów niechaj się zgłoszą na Podgórną ulicę
8 na parter. (4353)
Dnia 6 lipca
rozpoczyna się pierwsza klasa
król. pruskiej 142 loteryi państw.
Do niej sprzedaje i rozsyła losy:
1/4 tal. 9 1/2 tal. 4 1/2 tal. 2 1/2 tal.
1 1/2 tal. 25 sgr. 10 sgr.
wszystko na drukowanych asygnacy-
ach udziałowych, za awansem po-
cztowym lub przesłaniem pieniędzy
handel papierów krajowych (4342)
Maksa Meyera
Berlin, Leipziger Strasse No. 94.
Ani hamburskiej, ani brunwickiej,
ani saskiej loteryi porównać nie mo-
żna z pruską, która co do **śre-**
dniek wygranych po 1000 i 500
talarów w liczbie trzy razy większą
i w wygrane główne jak **ża-**
dna inna jest zaopatrzona.
Brunwickich 20 talarowych
losów w tej serii wyciągniętych, na które
paść musi jedna z wygranych tal. 20,000,
5,000, 2,000, 600 itd., ma kilka do dy-
spozycji handel papierów państwowych
Hugona Schünnemann,
w Szczecinie. (4347)

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.
von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Encyklopedyi imion własnych
z dziedziny
dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury
i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej
przez
Edmunda Calliera.
Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.
Listy subskrypcyjne znajdują się po wszystkich księgarniach.
Nakładca ogłaszać będzie nazwiska Szanownych subskrybentów.
Pedagogium wojskowe
w Berlinie,
Schönhauserallee No. 27,
przyjmuje młodzieńców każdego wieku, celem przygotowania ich do egzaminów abitu-
ryentkich, do służby jednorocznej, na podchorążych, oficerów i do marynarki.
Wszystkie żyjące języki i wyznania religijne doznają tam należytego uznania.
Programu opiewającego cel, ducha, urządzenie i warunki przyjęcia do zakładu
rzeczonego dostać można w Berlinie i Poznaniu w księgarni **Behra i Bocka.**
Berlin, dnia 7 kwietnia 1870. (2518)
Dyrekeya.<